

Przerwa od piłki potrwa do 26 kwietnia

data aktualizacji: 2020.03.21 autor: Adam Michalski



Wydłuża się przerwa w rozgrywkach piłkarskich na poziomie III ligi. (fot. Adam Michalski)

Koronawirus dotarł do powiatu skierniewickiego. Niektórzy epidemiolodzy uważają, że szczyt zachorowań w Polsce wystąpi w kwietniu. - Jeśli taki wariant sprawdzi się w rzeczywistości to wątpię żebyśmy w tym sezonie rozegrali jeszcze jakiś mecz - mówi Konrad Kowalczyk, kapitan Unii. Dziś wiemy, że sezon na trzecioligowych boiskach został wstrzymany do 26 kwietnia.

Sztab Kryzysowy Polskiego Związku Piłki Nożnej po raz pierwszy decyzję o zawieszeniu rozgrywek podjął 12 marca. Pierwotnie sezon miał zostać wstrzymany do 29 marca.

W piątek (20.03) departament Rozgrywek Krajowych PZPN poinformował, że w związku z aktualną sytuacją związaną z wprowadzonym stanem zagrożenia epidemicznego i wynikającym z tego przedłużającym się brakiem możliwości kontynuacji rozgrywek w zaplanowanym pierwotnie okresie, mecze Ekstraklasy, Fortuna I ligi i II ligi zostały odwołane do 26 kwietnia włącznie.

Zawieszono ponadto rozgrywki III ligi oraz pozostałych klas rozgrywkowych piłki nożnej i futsalu,

kobiet i mężczyzn, wszystkich kategorii wiekowych.

– Zdrowie to wartość nadrzędna. Oczywiście dostosowaliśmy się do zaleceń przyjętych przez Polski Związek Piłki Nożnej. W miarę możliwości piłkarze dbają o formę indywidualnie, by podtrzymać to co udało nam się zbudować przez cały okres przygotowań – mówi Rafał Smalec.

Zawodnicy skierniewickiego trzecioligowca trenują na świeżym powietrzu i w domach, każdy we własnym zakresie.

- Trener ułożył indywidualne plany. Każdy ma realizować trening dostosowany do siebie. Mamy rozpiski co biegać oraz jakie ćwiczenia wykonywać w domu. Są to ćwiczenia siłowe i na gumach – mówi Konrad Kowalczyk, z Unii Skierniewice. – Staramy się podtrzymać formę w miarę możliwości. Nie ma co ukrywać, że nie jest kolorowo i nie wiadomo kiedy wrócimy – mówi kapitan trzecioligowca ze Skierniewic.

Epidemiolodzy przewidują, że w kwietniu będzie kumulacja zakażeń w Polsce. – Jeśli taki wariant sprawdzi się w rzeczywistości to wątpię żebyśmy w tym sezonie jeszcze rozegrali jakiś mecz – dodaje wracający po kontuzji "Kowal", który po raz ostatni w meczu o punkty wybiegł na boisko w połowie września 2019 roku.

Więcej o trudnej sytuacji piłkarzy w czasie epidemii w najnowszym (26.03) wydaniu "Głosu Skierniewic i Okolicy".

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/35017-przerwa-od-pilki-potrwa-do-26-kwietnia>